

KRAKÓW JESZCZE PIĘKNIEJSZY

Rozstrzygnięcie konkursu

Laureaci — os. Krakowiaków 36 i os. Tysiąclecia bl. 62

Redakcja „Echa Krakowa” wspólnie z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Krakowa, już po raz trzeci zorganizowały konkurs pn. „Kwiaty dla miasta”. Cieszy się on wśród Czytelników olbrzymim powodzeniem! Do konkursu zostało zgłoszonych 245 budynków, w tym 204 budynki pod administracją DZBM-ów, 16 — spółdzielczych, 12 — zakładów pracy, 11 — domków jednorodzinnych i 2 — prywatne.

Ostatnio komisja konkursowa dokonała finałowego przeglądu — wyłonionych w eliminacjach — 50 najładniej ukwieconych budynków. W skład komisji wchodził przedstawiciel: Wydziału Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. RN m.

Zmiany w ekipie rządowej w Chile

8 bm. 15-osobowy gabinet chilijski złożył rezygnację, które zostały przyjęte. Nowa ekipa rządowa ma zostać zaprzysiężona dziś względnie jutro. Teki ministerialne otrzymają dowódcy trzech rodzajów broni, sił lądowych — gen. Carlos Prats (obejmuje on resort spraw wewnętrznych) marynarki wojennej — admirał Raul Montero Cornejo i lotnictwa — gen. Cesar Ruiz Danyau.

Jak stwierdził rzecznik Frontu Jedności Ludowej, prez. Allende formując nowy gabinet, stara się bardziej energicznie stawiać czoła fali nielegalnych strajków i sabotażu ze strony sił prawicowych, niechętnych postępowemu programowi.



Jak donosi AFP — na uniwersytecie w Salisbury w Rodezji Płd., doszło do gwałtownych incydentów między studentami afrykańskimi i policją, która użyła przeciwko młodzieży psów. Studenci zorganizowali demonstracje na znak protestu przeciwko represjom rasowym i wyszkolili pracowników pomocniczych, rekrutujących się spośród ludności afrykańskiej. Na zdjęciu: policjant eskortuje jednego z zatrzymanych studentów. CAF—UPI—teletext

SOS w... butelce

WASZYNGTON
Kartka, z prośbą o ratunek, umieszczona w butelce, uratowała samotnego rybaka, który przetrwał 11 dni na maleńkiej motorówce na jeziorach w północnej Kanadzie.

W 3 dni później jego butelka została znaleziona na brzegu przez 9-letnią dziewczynkę z Yellowknife, Mary Ann, która powiadomiła policję. Specjalna ekipa wyruszyła helikopterem na ratunek.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W ciągu dnia możliwe opady deszczu. Wiatry zachodnie i północno-zachodnie 3-5 msek. Temperatura dniami od plus 24 do 28, nocą od 14 do 11 st. C.



Miechowity-5 (DZBM Śródm.) — 62 pkt.

8 budynków otrzymało czwarte nagrody w wysokości po tysiąc złotych. Są to: ul. Inwalidów 3 (DZBM Śródm.) — 61 pkt., os. Krakowiaków 37 (DZBM Nowa Huta) — 60 pkt., ul. Galla 22 (DZBM Krowodrza) — 59 pkt., ul. Zaleskiego 43, 45, 47 (Adm. Garnizonowa) — wszystkie po 58 pkt., Rynek Podgórski 4/5 (DZBM Podgórze) — 56 pkt., ul. Miechowity 7 (DZBM Śródm.) — 59 pkt.

W kategorii domków jednorodzinnych przyznano siedem nagród w wysokości po 500 zł. Nagrody otrzymały domy przy (Dokończenie na str. 2)

TRWAJA zaciekłe walki między wojskami rządowymi, a siłami patriotycznymi w Kambodży. Lotnictwo amerykańskie nadal obrzuca bombami pozycje sił patriotycznych Kambodży. Akcja ta spotyka się z coraz ostrzejszym protestem społeczeństwa amerykańskiego oraz światowej opinii publicznej.

Ze świata

WICEPREZYDENT USA, Spiro Agnew, zaprzeczył na 60-dniowej konferencji prasowej oskarżeniom o nadużycia finansowe, wysuniętym pod jego adresem przez Ministerstwo Sprawiedliwości USA.

PRZEWODNICZĄCY senackiej komisji spraw zagranicznych W. Fulbright w artykule na łamach „Washington Post” ponownie zażądał położenia kresu finansowaniu przez administrację amerykańską rozgłoszeń radiowych „Wolna Europa” i „Wolność”. Zdaniem senatora, istnienie tych rozgłoszeń stanowi hamulec dla rosnących perspektyw odprężenia międzynarodowego.

Minuta ciszy w Nagasaki

Dziś przypada 28 rocznica zrzućenia bomby atomowej na japońskie miasto Nagasaki.

Na Placu Pokoju w tym mieście, odbyła się demonstracja 11 tys. mieszkańców, którzy uczcili minutą ciszy pamięć ofiar bombardowania.

W listopadzie — wystawa modeli pomnika

Franki, liry, ruble, dolary szylingi, leje i korony oraz ponad 18 tysięcy złotych na Pomnik Grunwaldzki

Przez dziesięć dni stała na krakowskim Rynku wielka ośklona skarbonka, do której padały datki na odbudowę Pomnika Grunwaldzkiego. Wczoraj komisyjnie dokonano przeliczenia zawartości skarbony — bowiem od 15 bm. stanie ona na Wzgórzu Wawelskim, zgodnie z propozycją dyrekcji Zbiorów Sztuki na Wawelu.

Obliczanie zawartości skarbony trwało aż cztery godziny. Praca była to niełatwa skoro w skarbonie znajdowało się m. in. ponad tysiąc monet dwuzłotowych, sześćset dwadzieścia sztuk bilonu pięciostanowego, dwieście osiem dwudziestozłotówek, dwadzieścia sześć pięćdziesięciotówek i 8 banknotów stu złotych. W sumie zebrano do skarbony 18053 zł. Oprócz polskich pieniędzy znajdowały się w skarbonie również zagraniczne walory pieniężne — m. in. forinty, ruble, dolary, pesos argentyńskie, marki NRD i NRF, korony, franki, liry, leje i szylingi australijskie. Opiewały one na raczej niewielkie sumy np. franków było 14, forintów — 25.

Akcja zbiórki datków do skarbony trwa nadal. W najbliższą sobotę skarbona towarzyszyć będzie zorganizowanemu przez Teatr Regionalny występom

„Szmelcaki” i „Ośmiu sióstr Knapik”, które rozpoczną się o godz. 15.00 na placu Rynku Głównego. Od 15 bm. do końca września skarbona stanie na Wzgórzu Wawelskim, w październiku i listopadzie wędrować będzie po miastach powiatowych naszego województwa. W rocz-



Amerikanin Bob Sparks wystartował 8 bm. balonem z Trenton w stanie Maine do solowego lotu przez Atlantyk. Jeśli niebezpieczna podróż powiedzie się, to Sparks będzie pierwszym

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 186 (8673)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 9 sierpnia 1973 r.

Nowości 1973 r.

Rekordowy rok w polskim przemyśle motoryzacyjnym

Rok 1973 będzie niewątpliwie rekordowym pod względem liczby nowości w naszym przemyśle motoryzacyjnym.

W ostatnich dniach lipca, opuściła Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej pierwsza partia „polskich fiatów 126p”. W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu natomiast, po zlikwidowaniu produkcji „warszaw” trwają intensywne prace przy przebudowie i wyposażeniu w nowoczesne u-

ządzenia zwolnionych powierzchni produkcyjnych. Rozpoczął się tu montaż kolejnych odmian polskich fiatów — 127p i 132p, a także „zastaw 101”, stanowiących jęgosławianką odmianę „fiata 128”. Zdolność wytwórcza FSO na Żeraniu zwiększy się dzięki temu o 40 tys. samochodów rocznie.

Jeszcze w tym roku montować się będzie w Polsce całą gamę samochodów osobowych z rodziny fiatów. Będą to samochody o następującym literażu: 600 ccm „polski fiat 126p”, 900 ccm „polski fiat 127p”, 1100 ccm „zastawa 101”, 1300 i 1500 ccm „polski fiat 125p”, 1600 i 1800 ccm „polski fiat 132p”.

Najmniejszy z nich małolitrażowy „fiat 126p” ma silnik o mocy 23 KM, rozwija szybkość 110 km/godz. i zużywa 5,2 l paliwa na 100 km; największy zaś — „fiat 132p” — wyposażony będzie w silnik 105 KM i rozwijać będzie prędkość ponad 170 km/godz.

Równocześnie stałej modernizacji ulega produkowany już w naszym kraju od 6 lat „polski fiat 125p”. Rozwija się też produkcja kolejnych odmian fiata (Dokończenie na str. 2)

Sztorm przerwał poszukiwania „Bursztynowej Komnaty”

Silny sztorm, który przeszedł nad Bałtykiem, zmusił ekipę pletwonurków z klubu „Rekin” z Politechniki Gdańskiej, do powrotu do portu w Gdyni.

W trakcie dwudniowych poszukiwań zaginionej „Bursztynowej Komnaty”, zrąbowanej przez hitlerowców w Puszczy (dawniej Carskie Sioło) pod Leningradem, studenci-podwodnicy, w grupach 5-osobowych, kilka razy zeszli do wnętrza hitlerowskiego wraku „Wilhelm Gustloff”, który spoczywa na głębokości 69 m.

Pletwonurkowie spenetrowali także zewnętrzne okoliczności zatopionego statku, mającego kryć w swym wnętrzu skarbem. Kołysanie morza uniemożliwiło dokładniejsze poszukiwania. Po uspokojeniu się morza, wyprawa ponownie wyruszy na miejsce poszukiwań.

Fabryka Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie wyprodukowała lokomotywę spalinową o mocy 800 KM przeznaczoną na eksport do Maroka. Modele „marokańskie” dostosowane są do pracy w wysokich temperaturach i suchym klimacie. Próby eksploatacyjne wypadły bardzo pomyślnie. W obecnej pieciolatce chrzanowski zakład planuje uruchomienie produkcji nowego typu lokomotyw i wytwarzanie hydrauliki siłowej dla górnictwa.

Premier WRL Jenoe Fock z wizytą w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, dziś 9 bm., przybywa do Polski z przyjacielską wizytą, przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego Węgierskiej Republiki Ludowej — Jenoe Fock.

Celem wizyty jest omówienie zagadnień związanych z dalszym rozwojem współpracy pomiędzy Polską i Węgrami, jak również dokonanie oceny stanu realizacji postanowień podjętych w czasie wizyty delegacji partyjno-rządowej WRL w Polsce, w marcu br.

Negocjacje CSRS — NRF

Dziś rozpoczynają się w Pradze nowe negocjacje między Czechosłowacją a NRF na temat normalizacji stosunków między dwoma krajami.

Z lotu „Skylaba”

Załoga amerykańskiej stacji orbitalnej „Skylab” będzie dziś kontynuowała obserwację Słońca oraz wykona szereg eksperymentów medycznych.

Po raz siódmy przepłynął Zatokę Gdańską

Stały się już tradycją maratońskie wyczyny pływackie ppłk. Stanisława Zytnego z Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku. Ma on już na swoim koncie sześciokrotnie pokonanie 30-kilometrowej trasy z Gdyni na Półwysep Helski.

Tym razem, officer MO, obchodzący 50-lecie urodzin, postanowił przepłynąć Zatokę Gdańską na trasie Gdańsk — Sopot — Gdynia i z powrotem. Trudne zadanie w pełni się powiodło. S. Zytne przepłynął 30 km w czasie 13 godzin i 20 minut; po wyjściu z wody czuł się znakomicie, co zresztą potwierdził lekarz.

Nantua ocalona

Dziś nad ranem potężna skala kolumna, która groziła ruiną francuskie miasteczko Nantua w Alpach — została wysadzona w powietrze.

Ze sportu

Polska—Meksyk 2:1

W rewanżowym spotkaniu, piłkarska reprezentacja Polski pokonała drużynę Meksyku 2:1 (do przerwy 0:0). Bramki strzelił: Gorgoń (w 58 min.), Gadocha (w 85 min.), a dla Meksyku Guzman (w 53 min. z karnego).

Notatki filmowe

Śmiech w ciemności

Ma jest filmów, które niosą w sobie tyle prawdziwej niechęci do człowieka. Do kobiety, która jeśli jest atrakcyjna, to jest równocześnie przewrotna, cyniczna i niemoralna — jeśli zaś jest nieatrakcyjna, to po prostu jest nudna. Do mężczyzny, który w rękach kobiety staje się odrażającą ofiarą, żalnym szczeniakiem człowieka — w sensie fizycznym, moralnym, materialnym i każdym innym. Chyba... że jest równie cyniczny jak ona.

Ta niechęć, ironia i przyjemność z jaką rozpatruje się do są tu jednak zasługą nie tylko reżysera tego filmu — znakomitego współtwórcy gniewnego kina angielskiego z końca lat 50-tych, Tony'ego Richardsona (m. in. „Miłość i gniew”, „Smak miodu”, „Tom Jones”, „Szarża lekkiej brygady”), ale raczej autora powieści na podstawie której powstał ten film — słynnego Władimira Nabokova. Krytycy twierdzą, że napisany w 1936 roku „Śmiech w ciemności” zachwycał przede wszystkim stylem, a nie treścią.

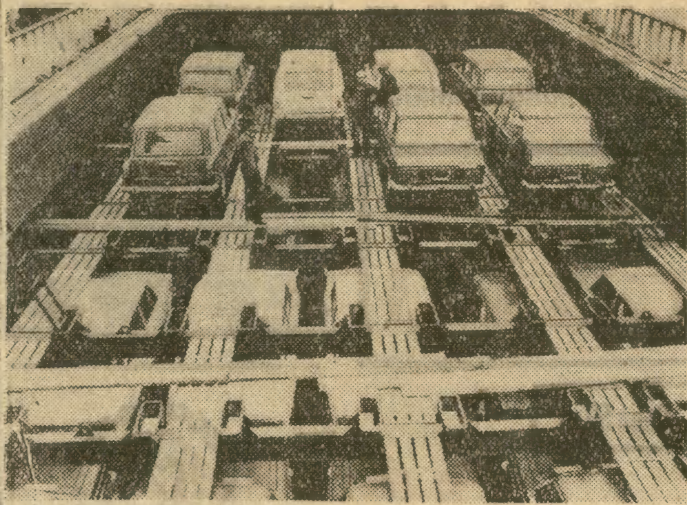
Ekranowy „Śmiech w ciemności” (1969 r.) reżyguje już z jakiegokolwiek stylu, a adaptuje tylko samą treść. I niestety, raz zbyt dosłownym obrazowaniem owych nagromadzonych przez Nabokova w absurdalnej ilości efektów melodramatycznych. I właściwie powstały na ekranie dwa różne filmy. Pierwszy byłby nawet ciekawy. Jest to bowiem rozwinięcie chętnie oglądane na ekranie tematu: bezpardonowego wkroczenia młodej, zabobnej dziewczyny do zasiedlonego małżeńskiego stada. W tym temacie powstał nawet kiedyś znakomity film, znany z naszych ekranów — „Nie można żyć we troje”. I na tym etapie filmu są nawet momenty, gdy czujemy się „nieswojo”. Gdy podświadomie, „ze”-ów tytułowy „Śmiech w ciemności” to śmiech reżysera z nas. Dzieje się tak wtedy, gdy czynimy bohaterki przekracza zaakceptowane w układach społecznych granice i gdy czujemy, że niekwestionowane reguły bezpieczeństwa mogą się rozpaść. To poczucie zagrożenia, w tym wypadku rodziny, małżeństwa, czy zasad emocjonalnego kontaktu między dwójką osób — przyjmowane jest bardzo dobrze.

Niestety, reżyser bardzo szybko rezygnuje z pierwotnego tematu — i rozpoczyna się „film drugi”, czyli warsztatowe „przymiarki” do wszystkich znanych schematów melodramatycznych. I odtąd dzieje się w filmie wszystko, co tylko jest niemożliwe. Nieszczęścia spływają na bohaterkę z najbardziej nieprawdopodobnych stron, melodramat raz po raz splata się z cynizmem (rzadko spotykany związek), a widać, że ma ochotę, może ewentualnie się zastanowić, czy to wyrafinowanie, czy też kicz.

I oto następuje rzecz przedziwna: mimo nieszcześć bohaterka, mimo, że reżyser metodycznie przeprowadza proces całkowitej kompromitacji człowieka — film staje się nużący, rozwlekły i nieciekawym. Na pewno nie można tłumaczyć tego efektu sprawami warsztatowo-estetycznymi. Bo w tej dziedzinie wszystko przeprowadzone jest sprawnie. A nawet mamy dodatkową atrakcję w postaci znakomitych i popularnych aktorów filmowych, którzy grają tu główne role — m. in. Anna Karina i przede wszystkim Nicol Williamson („Porachunki”, „Nie do obrony”). A więc związane jest to chyba z możliwościami emocjonalnymi odbioru. Nagromadzenie bowiem niezmiernie niezasadnionych i niepotrzebnych wypadków losowych budzić musi przesyty i niefunefność. Wydumana „papleliwość” tych nieszcześć nie może nawet wzruszyć. Czyli film rafia w próżnię.

Chyba że... ten film nie powstał „z niechęci do człowieka”, a z niechęci twórców do filmowych schematów? I jest śmiechem i kpina nie z człowieka, a z kina? Z jego pozornych napięć, z jego celuloidowych nieszcześć, z tego wszystkiego, co może wzruszyć, ale nie musi, bo jest nieciekawym, wymyślnym, schematycznym? Wtedy cała zabawa w wielkie nieszcześcia i głęboką psychologię ma sens.

MARIA MALATYŃSKA



Premier P. Jaroszewicz na Ziemi Lubuskiej

Na Ziemi Lubuskiej przebywał wczoraj premier Piotr Jaroszewicz zapoznając się z przebiegiem żniw, rozwojem hodowli i innymi aktualnymi sprawami wsi i rolnictwa.

Schronisko dla wędkarzy w Bieszczadach

W miejscowości Wołkowyja, nad Zalewem Solińskim, zorganizowano pierwsze w rejonie Bieszczadów schronisko, przeznaczone dla wędkarzy. Dysponuje ono 40 miejscami noclegowymi oraz zapleczem.

Egipska Gioconda

Znaleziono piękną rzeźbę matki Ramzesa II — królowej Tu-e

Odkrycie, dokonane ostatnio przez archeologów w tzw. Dolinie Królów pod miastem Luksor w Górach Egiptu, gdzie znajdowały się niegdyś starożytne Teby, pozwoli obecnie uczonym zapoznać się z jeszcze jedną kartą historii wspaniałej sztuki państwa faraonów. Chodzi o znalezienie przepięknej rzeźby, przedstawiającej matkę Ramzesa II, najbardziej potężnego władcy egipskiego w epoce Nowego Państwa (XVI—XI wiek przed n.e.), zwycięzcę Hetytów.

Królowa nosiła imię Tu-e. Piękność jej sławia odczytane już przez egiptologów hieroglify, lecz dopiero archeolog Labib Habashi potrafił dzięki długotrwałym badaniom sporządzić zyciorys Tu-e. Ramzes drugi uczył się u niej sztuki państwa. Wskazywano na nią w literaturze i w sztuce. Wskazywano na nią w literaturze i w sztuce. Wskazywano na nią w literaturze i w sztuce.

Archeolodzy odkryli najpierw jedynie wejście do grobowca Tu-e i po dwóch miesiącach udało się im poszerzyć to miejsce i odgruzować schody. Tam właśnie znaleziono zostało niewielkie popiersie, wizerunek kobiety, o którym znana uczona francuska, archeolog Christiana Deroche-Noblecour powiedziała: „Jest to po prostu druga Gioconda”. A nimonimowy rzeźbiarz bowiem zdołał stworzyć prawdziwie arcydzieło rzeźby pięknej kobiety z

Załadunek radzieckich samochodów „żiguli” na pokład statku „Sormowski-5” w porcie Togliatti. Statek mieści na trzech poziomach 203 samochodów.

CAF — TASS

Kwiaty DLA MIASTA

(Dokończenie ze str. 1)

ul. ul.: Olimpijska 7 — 75 pkt., Stachiewicza 8 — 75 pkt., Sołtysa 2 — 68 pkt., Wieniawskiego 3 — 55 pkt., Ładna 18 — 51 pkt., Żółkiewskiego 23 — 49 pkt., Żółkiewskiego 32 — 41 pkt.

Wśród budynków, które zdobyły wysoką ilość punktów znalazły się również obiekty zakładów pracy. Zgodnie z regulaminem konkursu nie otrzymują one nagród pieniężnych lecz dyplomy honorowe. Do najbardziej ukwieconych zakładów pracy należą: Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Senatorskiej 1 (73 pkt.) i drugi przy ul. Filitowej 1 (61 pkt.), Przedszkole przy ul. Kopernika 16 (61 pkt.) i Przed-

Od 1 stycznia 1974 roku

Upowszechnienie funduszu mieszkaniowego na wszystkie państwowe zakłady pracy

Od 1 stycznia 1974 r. zakłady pracy i instytucje zatrudniające łącznie 36 proc. pracowników gospodarki społecznej, uzyskają prawo do tworzenia zakładowego funduszu mieszkaniowego.

Dzięki temu przed kilku milionami pracowników oświaty, służby zdrowia, kultury, rad narodowych i innymi środowiskami zawodowymi otwiera się szansa na uzyskanie pomocy zakładu w staraniach o poprawę warunków mieszkaniowych, na takich samych zasadach, jakie stosowane były dotychczas w

przemśle, budownictwie i w innych działach gospodarki dysponujących ZFM.

Zakładowy fundusz mieszkaniowy służy przede wszystkim finansowaniu budownictwa mieszkaniowego dla pracowników oraz udzielaniu im pomocy finansowej w zabiegach o mieszkanie. Z tego funduszu można otrzymać pożyczkę np. na opłacenie lub uzupełnienie wkładu mieszkaniowego w spółdzielnię oraz na wkład własny przy budowie domu jednorodzinnego, a także na remonty i modernizację mieszkań.

Upowszechnienie funduszu mieszkaniowego na wszystkie państwowe zakłady pracy, nie jest jedyną nowością w tej sprawie. Zmieniają się również zasady tworzenia ZFM, który tak jak i powszechny fundusz socjalny, będzie bezpośrednio powiązany z funduszem plac.

Docelową wielkością ZFM, którą wszystkie zakłady mają osiągnąć najpóźniej za 5 lat, w 1978 r. jest 1 proc. funduszu plac. Przypomnijmy, że pomoc pra-

szkole na os. Wzgórza Krzesławickie nr 112 (59 pkt.).

Laureatom konkursu składamy gratulacje, natomiast wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia naszej akcji tzn. upiększania, uporządkowania i ukwiecenia Krakowa — serdecznie dziękujemy! (bef)

NA ZAPROSZENIE Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przybyła wczoraj na kilkudniowy pobyt w naszym kraju grupa uczestników X Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Berlinie. W jej skład wchodzi przedstawicielstwo młodej socjalistycznej Argentyny, Australii, Brazylii, Francji, Jordanii, Kolumbii i Stanów Zjednoczonych.

Z kraju

ROŚNIE Społeczny Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Do końca lipca na konto krajowe PKO wpłynęło ponad 312 mln zł. Na koniec dewizowym w banku Pekao znalazło się przeszło 240,5 tys. dolarów.

W RAFINERII nafty w Jasle trwa rozpoczęty wczoraj rozruch technologiczny dwóch nowych instalacji wytwarzających nie produkowane dotychczas w kraju dodatki uszlachetniające do olejów silnikowych.

JAK INFORMUJE Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej — akademie medyczne przeprowadzą we wrześniu dodatkową rekrutację na wydziały farmacji, gdzie pozostało jeszcze ok. 250 wolnych miejsc.

Rekordowy rok w polskim przemyśle motoryzacyjnym

(Dokończenie ze str. 1)

125p — combi sanitarek i pickupów.

Znaczne odnowienie asortymentu występuje również w innych działach przemysłu motoryzacyjnego. W bielskiej FSM uruchomiono produkcję samochodów dostawczych „syrena R-20” przeznaczonych dla rolnictwa. Wyraźne polepszenie warunków jazdy komunikacji miejskiej i międzymiastowej przyniesie natomiast rozwój rozpoczętego pod koniec ub. roku montażu nowoczesnych autobusów o dużej pojemności „jelcz-berliet”, których dostawy przekroczą w br. 200 szt. Istotne znaczenie ma również podjęcie w tym roku seryjnej produkcji autobusów polskiej konstrukcji średniej wielkości „autosan 09”.

Kolejne nowości w fabrykach budujących samochody ciężarowe — to nowe odmiany „starów” i „jelczy”.

Raporty — i życie

Koszty ulsterskiej tragedii

Północnoirlandzka Komisja Stosunków Społecznych, instytucja, która postawiła sobie za cel godzenie obu społeczeństw ulsterskiej — protestantów i katolików — opublikowała raport o kosztach 4-letnich walk. Ogólna suma wynosi już 280 milionów dolarów. Utrzymanie wojsk brytyjskich i koszty ich akcji militarnych spowodowały wydatki rzędu 180 milionów. Następna pozycja, to suma wypłaconych odszkodowań za zniszczoną własność i zasilki rodzinne dla bezdomnych. Komisja ocenia, iż co najmniej 60 tys. ludzi — z czego przeważają katolicy — musieli opuścić domy w obawie o swoje bezpieczeństwo.

Sporo kosztowała administracja brytyjska akcja tzw. nieposuszenia obywatelskiego, prowadzona przez katolików, a polegająca na nieplaceniu podatków, komornego itp. Znaczenie zmalały w Płn. Irlandii obroty handlu. W pewnej tylko części spowodowane to zostało

zniszczeniem sklepów i domów towarowych.

Komisja stwierdza w swym raporcie, iż trudno jest ocenić, jakie wydatki spowodowane walkami, ponosi na przykład szpitalnictwo, a nie ulega wątpliwości, iż są one w Ulsterze o wiele większe aniżeli w jakimkolwiek regionie W. Brytanii.

Tak się złożyło, że przed paroma dniami rozmawiałem z doktorem Polańskim, polskim chirurgiem, który w centralnym szpitalu w Belfaście odbywał 10-miesięczną praktykę. Opowiadał mi, iż w ciągu tego okresu sytuacja w Belfaście znacznie się pogorszyła. Śródmieście jest niemal wymiarle, po zmroku mało kto odważa się chodzić po ulicach.

Dr Polański, który operował setki rannych, przed paroma tygodniami miał przypadek, który — jak mówi — pozostał mu w pamięci na całe życie. Oto znalazła się na jego stole operacyjnym 14-letnia dziewczynka z kilkoma ostrza-

kami w plecy, która mimo wysiłków lekarzy — zmarła. Trzy godziny leżała na jezdni i nikt, ponieważ trwała strzelanina, nie odważył się przenieść dziewczynki w bezpieczne miejsce i wezwać karetkę pogotowia.

A oto historia pewnej Polki, mieszkanki Belfastu, którą w szoku przywieziono do szpitala. Po paru godzinach wróciła do siebie. Mówiła doktorowi, iż obawia się o swoje życie, ponieważ miała narzeczonego, który był członkiem IRA i został zabity w nieznanych okolicznościach. Pełna obaw opuściła szpital. Parę dni później w miejscowej gazecie przeczytał dr Polański informację: zastrzelono ją na ulicy, sprawcy nieznani.

W ciągu 4 lat zginęły w Belfaście 854 osoby, m. in. 587 cywilnych mieszkańców i 194 żołnierzy. Na tę listę dopisywane są wciąż nowe nazwiska. Wielu ludzi, w obawie o życie, opuszcza Płn. Irlandię.

A. BRONIAREK

30 lat temu

Powstanie I Korpusu

Trzydzieści lat temu, 10 sierpnia 1943 r. władze radzieckie wyraziły zgodę na formowanie na terenie ZSRR I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych. Dzieje I Korpusu stanowią ważny rozdział w historii Ludowego Wojska Polskiego, istotny etap na drodze jego rozwoju od dywizji do armii. Oddziały sformowane i wyszkolone w składzie I Korpusu stały się rdzeniem sił 1 Armii LWP, umożliwiły jej dalszy rozwój.

Dowódcą I Korpusu został gen. Zygmunt Berling, a zastępcą — gen. Karol Świerczewski. Najwcześniej ze wszystkich związków taktycznych I Korpusu, w symbolicznym dniu 1 września 1943 r., a więc w czwartą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę, wyruszyła na front 1 dywizja piechoty im. Tadeusza Kościuszki, która 12 października tego roku bitwą pod Lenino chlubnie zapoczątkowała wiodący do Berlina szlak bojowy Ludowego Wojska Polskiego. Wraz z dywizją wziął udział w bitwie 1 pułk czołgów. W czasie gdy kościuszkowcy i pancernicy przechodzili swój chrzest bojowy, pozostałe oddziały I Korpusu znajdowały się jeszcze w trakcie formowania i szkolenia. 9 lutego 1944 r. wyjechał na front 1 dywizjon 1 brygady artylerii, biorąc udział w walkach na Smoleńszczyźnie, a 15 lutego znalazła się na pierwszej linii części 5 pułku artylerii ciężkiej.

Jako całość I Korpus nie zdążył wziąć udziału w walkach. W związku z ciągłym napływem ochotników i koniecznością dalszego powiększenia sił LWP w marcu 1944 r. I Korpus został rozformowany, a jego związki taktyczne i jednostki włączono do powstającej 1 Armii Ludowego Wojska Polskiego.

Kronika wypadków

● W Bolesławiu (pow. Olkusz), 20-letni Jacek Lorek, eksperymentując środkami chemicznymi, spowodował eksplozję, w wyniku której stracił lewą dłoń, cztery palce u prawej ręki oraz lewe ucho.

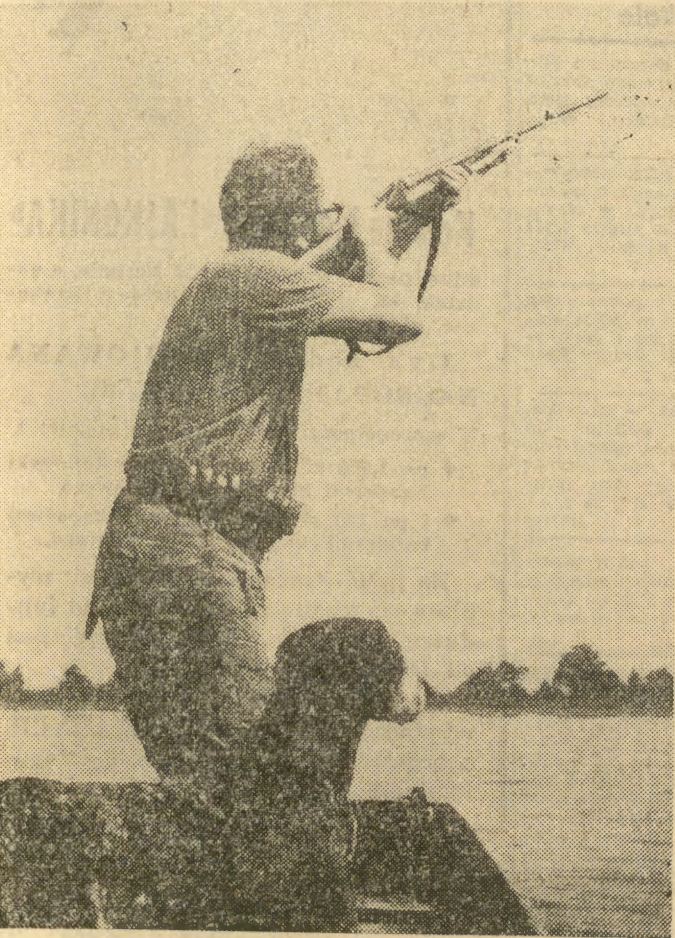
● W miejscowości Ciche (pow. Nowy Targ), 39-letni Franciszek Takuski z Czerwienego, jadący w stanie nietrzeźwym na motorowerze, uderzył w przydrożny słup betonowy, ponosząc śmierć na miejscu.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. Nr indeksu 35006.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 2.



Zagrała trąbka — prowadzący polowanie p. Andrzej Szymański pozwala strzelać...



Ten strzał musi być „bez pudła”, strzela przecież sam Łowczy Wojewódzki, p. Antoni Duda.

ZAPISKI PROFANA

Pierwsze na kaczki

ZANIM ZAGRAŁA trąbka myśliwska, w ciszę zatorskich stawów wdzierał się jazgot samochodowych silników. Z różnych stron województwa mknęły na groble zastępy myśliwych; psy wietrzące od świtu wielką przegodę popiskiwały z uciechy. Niedzielny poranek inaugurował łowiecki sezon polowań na kaczki. Jeszcze tylko rytualne przekomarzenia się o zaletach „Heks”, „Ir”, „Jun”, „Igorów” zakończą serię myśliwskich powitań i rozpocznie się polowanie.

Profan stanie z boku, myśliwi w ordynku, ze „złamanymi” strzelbami; psów rygory jeszcze nie obowiązują. Profan widzi, że polowanie to nie indywidualna pogoń za zdobyczą, to zorganizowana precyzyjnie machina. Rząd myśliwych uchyła kapeluszy po słowach „darz bór” wypowiedzianych przez dzisiejszego wodza polowania p. Andrzeja Szymańskiego.

On to właśnie ma dziś prawo do mowy przypominającej o myśliwskich obyczajach, o tym „że, co na wodzie to nie ptak”, że strzelać nie można do matek opiekujących się małymi, że do lecących wysoko ptaków też nie ma sensu, bo „zbarczenie” (zranienie) to wstyd dla myśliwego i strata dla Związku Łowieckiego.

Myśliwi kiwają poważnie na te słowa głowami czekając niecierpliwie na losowanie stanowisk. Pan Andrzej Szymański obchodzi wszystkich z kapeluszem w rękach i kłamka zapadła — myśliwy będzie stał zawsze tam gdzie mu los wyznaczył miejsce i zda się na los — błagając w duchu by właśnie na jego stanowisko kaczka napędziła.

ZAGRAŁA TRĄBKA. Ale to jeszcze nie początek strzelania. To tylko kolejny akt łowieckiego obrządku, sygnał do marszu na stanowiska. Od brzegu pięknego stawu odbija łódź, z niej to stawowy i prowadzący polowanie płoszyć będą ukryte w szuwarach ptactwo. Robi się zupełnie cicho — teraz wszyscy czekają na prawdziwy sygnał rozpoczęcia łowów. I oto jest — wodami stawu płynie krótki dźwięk myśliwskiej trąbki. Po nim urywane łomotanie w burcie łodzi.

I nagle pierwszy strzał, drugi, trzeci — kaczki lecą dalej, zmieniają tylko kierunek spłoszone hukami. Znowu strzał i rosła krzyżówka zatrzymuje się w locie, rozpostiera skrzydła i luskając błękitnym „lusterkiem” wpada w wodę. Znowu cisza przerywana namiętnym wręcz piskiem wyżyła i pluskiem w wodę. Wyżeł dopływa do kaczki. Tu nie ma trudności, w szuwarach da sobie radę tylko doświadczony pies, na czystej wodzie to i wyżył małopatek wróci z kawką w pysku.

Znowu zrywają się z szuwarów kaczki. Strzały rozlegają się teraz coraz częściej. Mija pół godziny od chwili zajęcia stanowisk. Z łodzi rozlega się głos trąbki — pierwsze pędzenie skończone. Myśliwi zbierają się razem, snogładają sobie na troki, z zazdrością ci, którzy mają puste troki. Ale jeszcze jest pięć pędzeń... Los może się odmienić.

DLUGIM SZEREGIEM idą myśliwi na groble przy stawie noszącym nazwę Nowińczyców. Znowu cisza, głos trąbki, strzały. I coraz więcej kaczek dyni już na trokach. Polowanie

zbliża się ku końcowi. Było udane, sprawne.

Myśliwi wracają ze zdobyczą — profan z lekką opalenizną i zdrowym niedzielnym zmęczeniem... Profan nie może oddać w pełni nastroju polowania. Strzelbę miał w ręku przez chwilę i raz zabawiał się w wyżyła płynąć po kaczce... Myśliwi twierdzą, że to jeszcze mało...

ANDRZEJ URBAŃCZYK
ZDJ. JADWIGA RUBIŚ



Jeszcze troki puste. Wysłuchamy mowy i zaczynamy...

Instytut Pediatrii w Krakowie

specjalizuje się w dziedzinach najtrudniejszych

najmniej opanowanych przez medycynę

Wybitny kardiochirurg prof. David J. Waterstone z Instytutu Zdrowia Dziecka w Londynie na niedawnym zjeździe naukowym w Katowicach — powiedział, że kardiochirurgia dziecięca ma niezwykle poważne zadanie; blisko 1 proc. dzieci rodzi się z różnego rodzaju wadami serca, możliwymi do usunięcia w zasadzie tylko drogą zabiegów chirurgicznych. W Polsce rodzi się co roku ok. 5 tys. dzieci z wrodzonymi wadami układu krążenia. Dzieci te umierają albo zostają inwalidami. Ratunek przynosi im prawie wyłącznie kardiochirurgia.

Kardiochirurgia jest właśnie tą specjalnością, którą stara się doprowadzić do perfekcji Instytut Pediatrii AM w Krakowie. Wymaga to współpracy kardiochirurgów, kardiologów, radiologów, anesteziologów, wymaga supernowoczesnej aparatury diagnostycznej i odpowiednio wyposażonych sal operacyjnych. Wszystkie te warunki spełnia szpital w Prokocimiu, osiągając rezultaty, które liczą się w świecie.

WYPADKI NAJTRUDNIEJSZE

Trafiają do tego szpitala przypadki najdziwniejsze i najtrudniejsze, wymagające rozpoznania i leczenia przez wybitnych specjalistów, mających do dyspozycji doskonale wyposażone sale operacyjne i laboratoria badawcze. Szpital posiada zakład biochemii, laboratoria mikrobiologii, cytogenetyki, anatomii patologicznej, histopatologii, analizy Powietrze do sal operacyjnych podawane jest przez sito urządzeń bakteriobójczych. Temperatura, wilgotność powietrza, dopływ wody, gazu, światła są zdalnie regulowane i kontrolowane z centralnej dyspozytorni.

Dzięki uprzejmości szefa zespołu kardiochirurgów dr Eugenii Zdebskiej i naczelnego ane-

stezjologa dr Jana Wężyka oglądam zabieg cewnikowania serca. Pod aparatem maleńkie zawiątko — 6-miesięczny Maciuś przewraca sennymi oczkami; jest pod alkoholową narkozą i miejscowym znieczuleniem. Odkryty jest tylko mały punkcik. Do serduszka wprowadza się cewnik i odczytuje co dzieje się w środku. Odczytuje się z pomocą seriografu, wykonującego 6 do 8 zdjęć na sekundę (cały krwioobieg trwa nie dłużej niż 5 sekund), nie narażając ani pacjenta, ani lekarza na szkodliwą dawkę promieni.

Taka możliwość zajrzenia do środka serca stanowi rewolucję w diagnostyce, eliminuje konieczność otwierania klatki piersiowej, zabiegu szokującego i wielokrotnie bardziej ryzykownego.

Przez wziernik auli oglądamy operację przeszczepu skóry u 1,5-rocznego Karolka, ciężko poparzonego. Jest to już trzeci zabieg. Życie chłopca zostało uratowane. Teraz idzie o to, aby wyszedł bez szpecących śladów.

W sali obok trudny zabieg w jamie ustnej u 14-letniej dziewczynki. Operacja rozszczepionego podniebienia, rekonstrukcja zdeformowanego nosa i warg. Wyjdzie ze szpitala z buzią bez zniekształceń.

To maleństwo w inkubatorze urodziło się jako wcześniak z wodogłowie. Jeśli wada oka-

że się możliwa do zoperowania, rokowanie co do życia i rozwoju będzie znacznie korzystniejsze.

Na czarnej główce ślicznej Iwonki spora „lysina”. Skutek upadku z wózka, który spowodował znaczny ubytek kości czaszki. Czekają ją operacja uzupełnienia pokrywki czaszki.

DLA TYSIĘCY CHORYCH DZIECI

Wędrując w labiryncie szpitalnych korytarzy nie wyczuwa się, że to ogromny gmach, że pod tym dachem leczy się 320 chorych dzieci.

320 szpitalnych łóżek pozostaje w dyspozycji 4 klinik. Klinika I zajmuje się immunologią i pediatrią ogólną. Jej kierownik doc. dr Zofia Kobielińska kieruje zarazem zespołem dydaktycznym, skupiającym specjalistów ze wszystkich klinik. Szpital jako część składowa Akademii Medycznej — jest bowiem zarazem ośrodkiem kształcenia studentów medycyny. Prof. dr Bogusław Halikowski kieruje II kliniką specjalizującą się w hematologii, neurologii, endokrynologii. III kliniką chorób okresu noworodkowego kieruje osobiście dyrektor szpitala prof. dr Barbara Kańska. IV klinika chirurgii i kardiochirurgii pracuje pod kierownictwem doc. dr Jana Grochowskiego.

Na ukończeniu jest budowa zespołu nowoczesnych laboratoriów wraz z pracownikami — izotopowa i mikroskopii elektronowej.

W szpitalu leczy się rocznie 5 tys. dzieci, a przyszpitalna przychodnia specjalistyczna przyjmuje co roku 80 tys. pacjentów.

REJONIZACJA — ZŁO KONIECZNE

Szpital specjalizuje się w dziedzinach najtrudniejszych i stosunkowo najmniej opanowanych przez medycynę: w rozpoznawaniu i leczeniu wad wrodzonych, operacjach noworodków, chirurgii serca i przewodu pokarmowego.

Leczenie w tym szpitalu kosztuje 4-krotnie więcej niż w innych placówkach nie dysponujących tak kosztowną aparaturą medyczną. Czy jest więc dostatecznie umotywowana rejonizacja tego szpitala? Kierowanie tu wszystkich powszednich, drobnych przypadków? W rezultacie zajęte są łóżka, które winny służyć chorym, nie mającym pomocy w innych — nie tak wyposażonych i wyspecjalizowanych szpitalach. Decyzja o rejonizacji — to zło konieczne. Wynika z potrzeb miasta, które nie posiada dostatecznej ilości łóżek pediatrycznych, aby móc sobie pozwolić na zwolnienie Instytutu z obowiązku pomocy podstawowej.

HELENA NOSKOWICZ

Nowinki z ZSRR

W gościnie u Prometeusza

Uczniowie ze szkół Suchumi — członkowie klubu speleologicznego, zinentaryzowali pieczary na wybrzeżu Morza Czarnego. Owocem badań jest ilustrowany album „Podziemne Pałace Abchazji” — przewodnik niezbędny grotolazom w rejonie, w którym — jak głosi legenda — Prometeusz skradł bogom ogień.

Rzeki stref pustynnych

Wbrew pozorom, obszary pustynne obfitują w rzeki i inne zbiorniki wodne. Rzecz w tym, że nie płyną one na powierzchni ziemi, stąd trudno z nich korzystać. Szczególnie bogate źródła słodkiej wody odnaleźli geolodzy w suchych rejonach między Morzem Aralskim a miastami Dżungarskiego Alatau. Naukowcy z Alma-Aty opracowali mapę podziemnych zbiorników wodnych rejonów pustynnych aby je racjonalnie wykorzystywać.

12.000 motyli

Niewykluczone, że docent dr S. Liseckij z Charkowa jest światowym rekordzistą w zbieraniu motyli. Własnoręcznie złapał i usystematyzował kolekcję 12.000 tych owadów... Jedynie na użytek własny. W ogóle zebrał około 500.000 okazów, oczywiście dla dobra nauki, ponieważ docent jest z zawodu entymologiem.

Postaw na wielbłąda!

Na torach wyścigów konnych w Alma-Acie odbyły się niedawno zawody wielbłądów dwugarbnych. Grupa młodych jeźdźców, pod kierownictwem kazachskiego hodowcy wielbłądów, B. Kustubajewa, urządziła pokaz biegu tych niezwykle wytrzymałych zwierząt w lekkich zaprzęgach na... zamówienie naukowców.

Ziemia coraz cięższa

Od 2 do 5 mln ton pyłu kosmicznego osiada każdego roku na naszej planecie. Radzieccy uczeni ustalili, że przez ostatnie 500 mln lat ciężar Ziemi zwiększył się o ponad milion miliardów ton, ale stanowi to zaledwie 0,01 procent jej wagi.

(PAI)

UWAGA! UWAGA!

ABSOLWENCI KLAS ÓSMYCH!

CHCECIE ZDOBYĆ CENIONY
I DOBRZE PŁATNY ZAWÓD?

ZŁOŻCIE PODANIE o przyjęcie do Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Instalacji Budownictwa — która kształci młodzież w zawodzie elektromontera.

Do podania o przyjęcie należy załączyć:

- 1) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- 2) życiorys
- 3) zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu
- 4) pismną zgodę rodziców
- 5) dwie fotografie
- 6) odpis aktu urodzenia
- 7) kartę informacyjną ze szkoły.

Podania należy składać w Krakowskim Przedsiębiorstwie Instalacji Budownictwa w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 112, pokój 139, do dnia 31 sierpnia 1973 r.

W okresie trzyletniej nauki zawodu młodociani otrzymują:

- wynagrodzenie
- ♦ w klasie I — 260 zł
- ♦ w klasie II — 380 zł
- ♦ w klasie III — 4,80 zł/godz.

oraz ubrania wyjściowe (garnitur, koszule, buty) i posiłki regeneracyjne przez cały rok szkolny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienne” Oddział Kraków, ul. Zbożowa 4 — pilnie poszukuje 60 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH na okres sezonu od sierpnia do 30 września 1973 r.

K-6913

Krakowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego — zatrudni natychmiast:

- w Oddziale „Restauracje” — Kraków, Rynek Główny 6, II piętro: ZMYWACZKI, SPRZĄTACZKI, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, POMOCE KUCHENNE, KUCHARZY
- w Oddziale „Bary Szybkiej Obsługi”, Nowa Huta, osiedle Zielone 25: ZMYWACZKI, ZBIERAJĄCE ZE STOLU, POMOCE KUCHENNE, KUCHARZY
- w Oddziale „Kawiarnie” — Kraków, ul. Waryńskiego 4: ZMYWACZKI, POMOCE DO BUFETU
- w Oddziale „Bary Mleczne i Jadalnie” — Kraków, ul. Długa 70: ZMYWACZKI, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, POMOCE, KUCHENNE, KUCHARZY.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w gastronomii oraz całodienne wyżywienie za minimalną odpłatnością.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA

DLA PRACUJĄCYCH

(dorosłych — dwuletnia bez egzaminu wstępnego) przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego — w Krakowie, ul. Rydla 31 oraz Komenda Ochotniczego Hufca Pracy Nr 5—16

ogłaszają WPISY

kandydatów do klas pierwszych i drugich na rok szkolny 1973/74

do klasy pierwszej w zawodach:

— MURARZ · TYNKARZ, BLACHARZ · DEKARZ, CIEŚLA BUDOWLANY, POŚADZKARZ, ZBROJARZ, BETONIARZ, MALARZ · SZKLARZ

do klasy drugiej w zawodach:

— MURARZ · TYNKARZ, BLACHARZ · DEKARZ, CIEŚLA BUDOWLANY, POŚADZKARZ.

Warunki przyjęcia:

— ukończenie szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia, wiek 18 do 25 lat, a do klasy drugiej świadectwo ukończenia I klasy zasadniczej szkoły budowlanej w danej specjalności.

Uczniowie otrzymują:

— wynagrodzenie dniówkowe kl. I — 1.100 zł, a w kl. II — 1.300 zł, miesięcznie plus 25 proc. premii, bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną i roboczą oraz podręczniki szkolne, odpłatne całodienne wyżywienie w miejscowej stołówce.

Absolwenci szkoły uzyskują tytuł wykwalifikowanego robotnika i mają zagwarantowane pierwszeństwo w zatrudnieniu w KPBP. — Mogą także ubiegać się o przyjęcie do technikum budowlanego dla pracujących.

Uczniowie w czasie trwania nauki mogą odbywać służbę wojskową w Ochotniczym Hufcu Pracy Nr 5—16 w Krakowie, ul. Rydla 31.

Podanie o przyjęcie do szkoły wraz z ostatnim świadectwem, własnoręcznie napisanym życiorysem oraz świadectwem lekarskim o przydatności do pracy w zawodzie budowlanym — należy składać w sekretariacie szkoły.

Przedsiębiorstwo Konstrukcyjno-Montażowe „BUDOSTAL”, uczestnik Generalnego Wykonawstwa Huty im. Lenina, Katowice i Zawiercie — przyjmie do pracy mężczyzn, w wieku 18 lat, na stanowiska pracowników umysłowych i fizycznych:

PRACOWNICY UMYSŁOWI:

- SPECJALISTĘ d.s. EKONOMICZNYCH I ZAPLECZA, z praktyką w budownictwie
- KIEROWNIKA działu przygotowania produkcji
- ST. INSPEKTORA działu przygotowania produkcji
- KIEROWNIKA ROBOT montażu konstrukcji stalowych (z uprawnieniami budowlanymi)
- ST. MISTRZÓW robót inżynierskich ziemnych
- ST. INSPEKTORÓW do Działu Zatrudnienia i Plac, (z praktyką w budownictwie).

PRACOWNICY FIZYCZNI na stanowiska:

- MASZYNISTÓW dźwięków samojedźnych i samochodowych, spycharek, koparek i sprzętu średniego
- POMOCCNIKÓW maszynistów po zasadniczej szkole zawodowej o kierunku mechanicznym
- MONTERÓW rusztowań rurowych
- TOKARZY
- MONTERÓW konstrukcji stalowych
- MALARZY konstrukcji stalowych
- SPAWACZY elektrycznych i gazowych
- SPAWACZY autogenicznych
- KOWALI
- KIEROWCÓW z kat. I i II prawa jazdy
- KIEROWCÓW z ciągnikową kategorią prawa jazdy
- KIEROWCÓW-MECHANIKÓW
- MONTERÓW instalacji sanitarnych
- ELEKTROMONTERÓW
- MECHANIKÓW maszyn budowlanych
- MECHANIKÓW silników spalinowych
- ELEKTRYKÓW samochodowych
- BLACHARZY karoseryjnych
- LAKIERNIKÓW samochodowych
- ZAPŁATACZY lin stalowych
- KOPACZY, ŁADOWACZY, ROBOTNIKÓW magazynowych i budowlanych
- SPRZĄTACZKI
- INSTRUKTORÓW praktycznej nauki zawodu, o kierunkach: mechanik maszyn budowlanych, mechanik-kierowca, ślusarz konstrukcyjny, monter instalacji sanitarnej, ślusarz remontowy, elektromonter.

— ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych o kierunkach: mechanik maszyn budowlanych, mechanik-kierowca, ślusarz konstrukcyjny, monter instalacji sanitarnej, ślusarz remontowy, elektromonter.

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki pracy i płacy zgodne z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie oraz możliwość uzyskania dodatkowej specjalnej premii, funduszu mistrzowskiego i nagród określonych odrębnymi przepisami. — Przedsiębiorstwo zapewnia odpowiednie warunki socjalno-bytowe — (hotele robotnicze lub kwatery prywatne, stołówki, opieka lekarska) i możliwość zdobycia zawodu lub podniesienia kwalifikacji.

Robotnikom zatrudnionym na budowie Huty Katowice, przysługuje zaszerogowanie wg tabeli B Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie oraz specjalny dodatek przewidziany odrębnymi przepisami, który obowiązuje również na budowie Huty Zawiercie.

Przedsiębiorstwo posiada własne ośrodki wczasowe nad morzem, jeziorami Mazurskimi i w górach oraz prowadzi na szeroka skalę akcje rekreacji i wypoczynku świątecznego-niedzielnego. — Posiada też własną wypożyczalnię sprzętu sportowego.

Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15, względnie z Nowej Huty nr 14. — Należy wysiadać na ostatnim przystanku tramwajowym „Cementownia”.

Zgłoszenia listowne kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Konstrukcyjno-Montażowe „BUDOSTAL” 30-969 Kraków-Pleszów, tel. 423-60, 438-84.

W III kwartale br. Przedsiębiorstwo uruchamia zakład konstrukcji stalowych i remontowych w Krakowie-Pleszowie, ul. Przewóz.

K-6888

Praca

PRZYJMĘ dwóch uczniów w zawodzie malarza-lakiernika i tapetiarza. Jan Piłula, Kraków-Podgórze, Krasickiego 4, godzina 6.30—7.30. g-11735

POTRZEBNA pomoc do dziecka na cztery godziny dziennie. Telefon 268-18, po godz. 19. g-11977

OPIEKUNKĘ do półrocznego dziecka przyjmę. Kraków, ul. Stachewicza 40 m. 116. g-12000

POMOC domowa dochodząca, potrzebna do dziecka. Wiadomość: Wrocławska 66/63, godz. 17—19. 11944-g

PRZYJMĘ zaraz dozorco. Warunek mieszkania. Oferty 11845 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

POMOC domowa potrzebna zaraz. — Kraków, ul. Szymanowskiego 8/4. 11968-g

DOCHODZĄCA do półrocznego dziecka przyjmę od września. Bronowicka 85/104. g-11963

POMOC dochodząca do 4-miesięcznego dziecka — przyjmę. Kraków, ul. Łobzowska 57/10, I piętro. g-11953

POMOC domowa dochodząca, chętnie rendistkę, na 4 godziny dziennie przyjmę. Praca lekka. Telefon 546-56, godz. 13—15. g-11903

OSOBE odpowiedzialną, w średnim wieku, przyjmę natychmiast do dwuletniego chłopczyka. Gańkowie, Warszawa, ul. 1 Sierpnia 31 m. 79. K-6861

POTRZEBNA pomoc umięjąca gotować do 7-letniego dziecka. Warunki bardzo dobre. — Kraków, Wysockiego 14, wieczorem. 11988-g

PRZYJMĘ uczniów do nauki zawodu lakiernika samochodowego. — Henryk Tarkowski, Niegoszowice 62, st. kol. Rudawa, przy szosie Kraków — Katowice. g-11935

MATEMATYKI, fizyki, chemii — szybko i solidnie naucza dyplomant UJ — Pikulski, tel. 596-63. g-11978

MATEMATYKA — korepetycji udziela magister. Zapala, tel. 458-17. g-9351

MATEMATYKA — korepetycji z fizyki, matematyki. Podgórze, tel. 615-80 wewn. 274. g-11338

MATEMATYKA — korepetycji udziela student. Korfel, tel. 201-40. g-10157

MATEMATYKA — do egzaminów poprawkowych przygotowują studentki. — Pikulski — tel. 505-38. g-9249

ROSIJSKIEGO uczy rodzicielka Rosjanka — przygotowuje na wyższe uczelnie, do egzaminów poprawkowych. Biedron, al. Słowackiego 13b/84 — tel. 395-25, godz. 20. 11970-g

W CELU matrymonialnym pozna pana lubiącego wycieczki i posiadającego samochód. — Oferty 11822 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

WDOWIEC pozna w celu matrymonialnym panią do lat 40, chętnie posiadającą samochód. — Oferty 11872 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ROZWIEDZIONA, lat 35, z córeczką 7-letnią, niezależna, posiadająca mieszkanie w Krakowie, pozna Pana dobrego serca, milego, bez nałogów, do lat 45. — Cel matrymonialny Oferty 11867 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

SAMOTNA, niezależna pozna w celu matrymonialnym Pana samotnego, wdowca, 60—67 lat, najchętniej nie mającego mieszkania. — Oferty 11905 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

WDOWIEC — emeryt, posiadający własną willę, tą drogą pragnie poznać w celu matrymonialnym odpowiedzialną towarzyszkę życia. Oferty 11913 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SAMOTNI znajdują ciekawe oferty matrymonialne w Biurze Matrymonialnym — „Swatka” Łódź, Piotrkowska 133. K-6859

PANNA, lat 35, posiadająca mieszkanie i letnią posiadłość, pozna w celu matrymonialnym odpowiedzialnego Pana. — Oferty 11995 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

SKOPE 1000 MB, „Warszawę 223”, kupię. — Podać cenę. Oferty 11769 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ZWIEBELMUSTER — dzieśnię filiżanek, dwa spodki, pięć talerzyków deseryjnych, seryjnych, nie markowych — kupię. Podać cenę. — Oferty 11832 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

WOLGĘ M-21 lub Warszawę 223 w idealnym stanie — okazję kupię. Oferty 11904 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SZCZENIĘTA owczarki niemieckie, rodowodowe — sprzedam. Wola Duchacka, Martusa 4 (Algińska Boczna). g-11435

TAKSOMETR Poltax 2 — sprzedam. — Kraków, ul. Siewna 44/2. 11773-g

TAKSOMETR „Argo”, — mały, sprzedam. Kraków, ul. Bajeczna 7/38, os. Dąbie. 11855-g

TANIO sprzedam wazary dachowe, długości 10 m. — Telefon 585-40 lub oferty 11861 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

TANIO sprzedam obraz o wym. 2x1,5 m, malarza Waltera Bessiga — temat „Wyspa Capri”. Oferty 11911 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

FURGON „Barkas” po kapitalnym remoncie — pilnie sprzedam. Wieliczka, Krakowska 2, tel. 496. g-11881

SYRENA 105 — sprzedam. Kolor do wyboru. Oferty 11964 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SYRENA 105, nowy — sprzedam. Oferty 11923 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

„WOLGA Scaldia” roponiak — sprzedam. Dębica, Rzeszowska 116. g-11925

WARSZAWĘ 224 — sprzedam lub zamienię na Fiata, Skodę, Trabantę, może być do remontu. Nowa Huta, os. Kazimierzowski 18/37. g-11947

SYRENE 104 — sprzedam. Tarnów, tel. 64-40. 12005-g

Lokale

SAMOTNY poszukuje pilnie niekrepującego pokoju w Krakowie. Oferty 11908 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

STUDENT AGH poszukuje samodzielnego, komfortowego pokoju, w okolicach AGH. — Oferty 11853 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

ODSTĄPIĘ pokój nieumeblowany w Mistrzejowicach. Czyszn z góry. — Oferty 11852 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRACUJĄCA — samotna, poszukuje pokoju od września lub października, na pół roku. Czyszn z góry. Oferty 11871 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2. 11871-g

ODSTĄPIĘ pokój w superkomfortowym mieszkaniu. Czyszn z góry. Oferty 11878 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

POSZUKUJĘ pokoju samodzielnego (garsoniery). Czyszn za pół roku z góry. Oferty 11895 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

NOVA Huta! Pokój z kuchnią superkomfortowe odnajmę na dwa lata. — Czyszn z góry. Wiadomość: tel. 415-06 od godz. 18, lub oferty 11901 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DYPLOMANCI AGH (malżeństwo) poszukują pokoju na okres pół roku. Czyszn za pół roku. Oferty 11912 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie M-5 na os. Podwawelskim, na dwa samodzielne mieszkania. Oferty 11940 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe na terenie Krakowa (pokój z kuchnią). Wątkowicz, Myślenice, Matejki 11b/1. g-11889

MŁDE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje garsoniery lub samodzielnego pokoju z przynależnościami, w centrum Krakowa. Czyszn z góry za rok. Oferty 11890 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRACUJĄCA — członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju w śródmieściu. Możliwy czynsz za pół roku z góry. Oferty 11962 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MEŻCZYZNA, — członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju na okres 2 lat. Może być nieumeblowany, chętnie na terenie Podgórze, Borku Fałęckiego, Prokocimnia. Oferty 11922 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ parcelę budowlaną lub przystąpię do budowy domu bliźniaczego na dużej działce (ul. Królów Jadwigi, Kasztanowa). — Oferty 11965 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM domek jednorodzinny w Krakowie. Możliwość rozbudowy. Warunek: zamiana na garsonierę superkomfortową. — Oferty 11907 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ parcelę, rozpoczętą budowę lub dom w surowym stanie, na Woli Justowskiej. Tel. 264-77. g-11880

Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych «MADRO» w Krakowie, ulica Fabryczna 7 zatrudnią:

— 30 ABSOLWENTÓW 8 klasy szkoły podstawowej do praktycznej nauki zawodu TOKARZA, pod kierunkiem fachowej kadry inżynierskiej.

Kandydaci kierowani będą przez Zakład do zasadniczych szkół zawodowych na terenie Krakowa.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Zakładów „MADRO” — w Krakowie, ul. Fabryczna 7.

W okresie nauki zawodu młodociani otrzymują wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy dla przemysłu metalowego oraz pełny asortyment ubrań i obuwia roboczych — do praktycznej nauki zawodu.

Zakład zapewnia dobre warunki socjalne — posiada stołówkę — bufet z gorącymi daniami i kwatery prywatne na terenie miasta Krakowa.



Kolejne losowanie «LAJKONIKA»

odbędzie się w niedzielę 12 sierpnia, o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Gra będzie PREMIOWANA NAGRODAMI PIENIĘŻNYMI.

W szczególności przeznacza się premie:

- ♦ po 1.000 zł na trzycifrowe końcówki banderoli kuponu 5-zakładowego
- ♦ i po 200 zł na trzycifrowe końcówki banderoli kuponu 1-zakładowego.

Za pięć trafnych rozwiązań wypłać się kwotę zgromadzoną na funduszu „piątki”, jednak nie mniejszą od 100.000 ZŁOTYCH.

Czwórki z plusem wraz z premią wypłacane będą po 20.000 ZŁOTYCH, a pozostałe wygrane zgodnie z regulaminem.

MŁDE małżeństwo poszukuje pilnie mieszkania. Oferty 11920 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju. Telefon 643-60, po godz. 16. g-11949

KOSZALIN, pokój, kuchnię, nowe budownictwo, I piętro, słoneczne, telefon, zamienię na podobne, ewentualnie kawalerkę, w Krakowie. Oferty: Koszalin, „turo Ogłoszeń”, pod nr 490. K-8867

MŁDE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego w Nowej Hucie, na rok. — Czyszn płatny miesięcznie. Oferty 11979 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

CIESZYŃSKI Wojciech, — zam. Kraków, ul. Wrzesińska 4/8, zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH w Krakowie. g-11867

Nieruchomości

KUPIĘ parcelę budowlaną lub przystąpię do budowy domu bliźniaczego na dużej działce (ul. Królów Jadwigi, Kasztanowa). — Oferty 11965 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM domek jednorodzinny w Krakowie. Możliwość rozbudowy. Warunek: zamiana na garsonierę superkomfortową. — Oferty 11907 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ parcelę, rozpoczętą budowę lub dom w surowym stanie, na Woli Justowskiej. Tel. 264-77. g-11880

Zguby

DNIA 3 sierpnia, około godz. 17, zaginął młody, czarny, podpalany piesek „Pikus” w żółtej obroży. Znalazca proszony jest o wiadomość: Kraków, tel. 231-24, za wynagrodzeniem. g-11923

W OKOLICY Mistrzejowic zaginął pies rasy cockerspaniel, rudy, z białą łatką na głowie i białym przodem. Domagała, Tysiąclecia 32/15. g-12023

Różne

PRZEPRAZAM serdecznie Panią Krystynę Cebulową, zam. w Węgrcach. Osiedle bl. 10 m. 3, za moje niestosowne zachowanie się i słowną obrzę w dniu 24 lipca 1973 r. w Węgrcach, w miejscu publicznym na terenie osiedla. Franciszek Fijol, Węgrze 58, powiat Kraków.

PRZYJMĘ współnika lub kierowcę do taksówki (nowy Wartburg). Zgłoszenia: Nowa Huta, os. Willewa 26/4 a, w godzinach 15—20. 12021-g

Jeśli deszcz nie przeszkodzi w najbliższych dniach będzie gotowy tunelowy most pod Dworcem

Od strony ul. Westerplatte zasypane zostały wykopy, dzięki czemu mogą już tędy wjeżdżać samochody ciężarowe, dowożące materiały do dalszych robót w obrębie skrzyżowania pod Dworcem Głównym. „Instalowcy” kontynuują tutaj zasypanie murów oporowych tunelu, układanie płyt na belkach mostowych, wykonywanie

izolacji przeciwdźwiękowej i wylewki betonowej nad podziemnym przejściem. W końcowej fazie znajdują się roboty kanalizacyjne związane z zabezpieczeniem odwodnienia tunelu.

Przewiduje się, że w ciągu najbliższych dwu dni most nad tunelem będzie gotowy. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, którego brygady budują teraz odcinki torowisk sąsiadujące bezpośrednio ze skrzyżowaniem (w ul. Westerplatte i Baszowej), wejdzie w rejon samego węża. Podjęte będzie tutaj układanie linii tramwajowych nad tunelem.

Termin ukończenia mostu tunelowego i otwarcia tym samym frontu robót dla MPK uzależniony jest od pogody. Upały, pomimo że stwarzają trudne warunki pracy, nie hamują akcji. Prace spowolnione są deszczem. Jak było np. z wtorku na środę, kiedy to o wpół do drugiej w nocy „instalowcy”, którzy zmogli do przysłowiowej suchej nitki, musieli wskutek ulewy zejść z placu budowy. (bp)

Kto zawinił?

Na przystanku (w pobliżu kina „Świt”) pasażerowie przez pół godziny wypatrywali bezskutecznie autobusu linii pospiesznej „B”, który zgodnie z rozkładem jazdy winien kursować co 10-12 min. Było to w środę 8 bm. między godz. 11-11.30, a zdarza się zbyt często, aby usprawiedliwiać tak duże opóźnienie wyjątkową okolicznością.

Może więc dyrekcja MPK potrafi ustalić przyczynę? Dla ułatwienia podajemy nr boczny wozu: 223 i nr służb. kierowcy: 2136, na którego nie mogli doczekać się pasażerowie. (aż)

Telefon tygodnia

Ilość i ciężar gatunkowy skarg na TOS przy al. 29 Listopada bije wszelkie rekordy

Nie spodziewaliśmy się czegoś podobnego, chociaż przy stałe nasilającej się motoryzacji niedostatek usług w tej dziedzinie znany jest wszystkim. Wczorajszy Telefon tygodnia przyniósł dziesiątki skarg naszych Czytelników na sytuację panującą w tym zakresie w Krakowie.

Przedmiotem krytyki była nie tylko zbyt niska sieć punktów usługowych i naprawczych lecz również zła organizacja pracy, brak umiejętności a często brak kultury i rzetelności w obsłudze. Również sprawa części za-

Złote sny i czarne przewidywania

Tego lata w modzie młodzieżowej bezapelacyjnie królowa kolorowe, bawełniane podkoszulki. Popularność zapewnił im nie tylko modny fason ale i „młodzieżowa” cena — 28 zł za sztukę. A gdzie można dostać ten atrakcyjny towar?

Mimo najlepszych chęci nie potrafimy udzielić naszym Czytelnikom konkretnej odpowiedzi. W Hurtowni Odzieżowej, jak nas poinformowano, podkoszulki nie było i nie będzie. W tejże hurtowni powiedziano nam również, że duże magazyny odzieżowe, jak „Jubilat” i „Krakus”, sprzedają ten wariant bezpośrednio od producenta. Trzeba mieć jednak prawdziwe szczęście, aby trafić na moment sprzedaży tegorocznego krzyku mody. Podkoszulki były w Domu Handlowym na ul. Podwale, widziano je również w „Jubilacie”. Były i znikły jak sen jakiegoś zoty, bo oczywiście, spróbowano ich za mało. W PDT dowiedzieliśmy się, że sklep nie posiada stoiska przeznaczonego do sprzedaży tego typu artykułów. Czyżby?... Nie zauważyliśmy w „Jubilacie” stoiska, gdzie oferowano by klientom wyłącznie bawełniane podkoszulki.

Przechylając się do powszechnej opinii o niezadawalności naszych zaopatrzeniowców, ośmielamy się twierdzić, że w grudniu pod podkoszulkami będą się ugniać sklepowe lody. Oby nasze prognozy okazały się błędne! (as)

miennych powracała w każdej telefonicznej rozmowie.

I od tego właśnie zaczniemy naszą relację. Nie ma tłoków do „trabanta”, teleskopów do „fiata 125p”, ogólny brak ogumienia np. opon do „wartburga 590/15” do „syreny”, szimmeringów, wewnętrznych lusterek do „fiatów”. TOS przy al. 29 Listopada, mający prowadzić naprawy gwarancyjne „moskwicz 412”, nie posiada ani jednej części do tego wozu, podczas gdy w „Motocyście” można je nabyć bez trudu.

FACHOWCY Z TOS-u
Jakoś napraw to jeden wielki skandal. Znów TOS przy al. 29 Listopada. W ramach gwarancji, i silnik 5-krrotnie uszczelniany, wyciągany, lutowany, nadal cieknie. Teraz gwarancja skończyła się i trzeba płacić 3-krrotnie likwidowany luz nałożony w kierunku nie dał żadnego rezultatu ponieważ należało naprzód wycentrować wał. Stracono czas, materiał, pieniądze. Naoliwiono zamki do drzwi, czego robić nie wolno, źle ustawiono gaźnik, dwa razy regulowano zapłon, oba razy źle...

Organizacja pracy w TOS-ach jest niska krytyki. Np. w TOS na ul. Mazowieckiej kazano na regulację gaźnika czekać 3 tygodnie podczas gdy Stacja Obsługi Samochodów Krak. Zakładów Metalowych przy ul. Radzikowskiego załatwiła sprawę natychmiast. W TOS przy ul. Wielickiej nasmarować samochód można tylko do godz. 16, bo pracownicy są na urlopie. W TOS-ie w N. Hucie brak części i uprzejmości. W Stacji Obsługi „Gromady” przy ul. Piastowskiej nie smarują samochodów w ogóle od 2 tygodni, gdyż końcówka od smarownicy jest uszkodzona. I w tym wypadku dopiero na stacji przy ul. Radzikowskiego sprawę załatwiono od ręki.

NIE DOŚĆ, ŻE ŹŁE
TO JESZCZE NIEGRZECZNIE
TOS przy al. 29 Listopada stanowi rozdział sam w sobie.

Około 15 osób podkreślało niesłychanie nieuprzejme zachowanie się 2 młodych mężczyzn (z brodami) przyjmujących zlecenia. Wielogodzinne wyczekiwanie przed bramą przy braku jakiegokolwiek informacji i zainteresowania człowiekiem. Kompletnie niechęć do z ustalenia kolejki. Niewywiązywanie się z terminów naprawy. Nagminne knocenie roboty. Niefachowość, reagowanie na „napawki”, wyznaczanie zupełnie nierealnych terminów (np. malowanie wozu — półtora miesiąca), zamawianie kolejek (7-10 dni naprzód) przy czym w danym dniu nie usuwa się usterek, lecz każde samochód zostawia na dalsze 14 dni itp. itd.

Pracownicy tego TOS-u (przynajmniej niektórzy) są zdemonizowani przez tych klientów, którzy nie liczą się z groźmami i za wszelką cenę chcą mieć wóz naprawiony szybko i dobrze. Inni, którzy za usługi płacą tyle, ile się należy, mogą sobie czekać.

Przeżalenie zbiera gdy słucha się tych wypowiedzi. W każdym razie — jak wynika z twierdzeń naszych rozmówców — sytuacja w tej dziedzinie w Krakowie jest wręcz katastrofalna. Jeśli w najbliższych latach oczekujemy ogromnego rozwoju motoryzacji — nie możemy sobie nawet wyobrazić co będzie działo się wówczas, jeśli natychmiast nie przystąpi się do zapewnienia zaplecza motoryzacji. To nie sztuka nakładać mandaty za tyse opony, sztuka kupić nowe gumy. (mk)

MO prosi kierowców taksówek

Kierowca taksówki marki „wołga” starego typu, koloru czarnego, który w dn. 3 sierpnia (piątek) ok. godz. 23 przewoził z pl. Dominikańskiego na os. Azory kobietę i 4 mężczyzn, proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO Krowdrza przy ul. Batorego 25, pok. 18, nr tel. 239-21 wewn. 738. Również proszony jest o zgłoszenie się inny kierowca taksówki, który w tym samym czasie i na tej samej trasie wioził dwóch mężczyzn. (mal)



Dom u zbiegu ul. Józefa i Szerokiej od zewnątrz intrzyguje różnymi petuniami, kwiatami w skrzynkach, umieszczonych we wszystkich oknach. Trzeba jednak wejść na podwórko posesji przy Józefa 44, Szerokiej 26/27. Tu wśród szarych murów miasta zakwitły setki róż, po murze pnie się winna latość, w skrzynkach kwitną pelargonie. Trzeba zaglądnąć także na klatkę schodową, w któ-

rej na stojakach ustawiono trzykrotki. Rozwiązanie zagadki tego niezwykłego domu jest proste, a zarazem nieczęste. Dozorcy domu — Władysława i Stefan Bartoszewicz kochają kwiaty. Oni to przy pomocy lokatorów systematycznie od 5 lat zamieniają swoje podwórko w ogród różany. A w ogóle status pp. Bartoszewicz w „ich” domu odbiega dalece od przeciętnych norm. Mieszkańcy całego domu zostawiają u nich klucze, wyjeżdżając na urlopy, p. Władysława podlewa kwiaty i wszystkiego dogląda. P. Stefan w dniu naszej wizyty siedł na spacer z psem, którego powie-

„Trubadurzy” Pokazy mody Filmy fabularne

Do 12 bm. w Non-Stopie przy al. Puzkiana występują gościnnie „Trubadurzy”. WPTO, „Polski len”, ZPO „Modena” z Poznania i SDH „Jubilat” prezentują jesienne kolekcje mody młodzieżowej. Ponadto o godz. 21.30 wyświetlany jest film fabularny, którego projekcja wliczona jest w cenę biletów. (bog)

Zanim cegła znów spadnie na głowę przechodnia

Zaledwie kilka dni temu pisaliśmy o wypadku oderwania się gzymsu zrzuconego kamienicy u zbiegu ul. Szawskiej i Jagiellońskiej w Krakowie. Tynk i odtamki gruzu posypały się wówczas na wózek z trzymiesięcznym dzieckiem oraz poraniły jego opiekunkę. Dobrze, że się skończyło tylko na udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej. Nie trzeba było jednak długo czekać na następny tragiczny wypadek w obrębie starej części miasta.

Wczoraj w południe z budynku przy ul. Floriańskiej 25 oderwała się cegła, spadając wprost na bark przechodźnię tamtejszego Ryszarda Adamczyka z Łodzi. Potłuczonemu solidnie trze-

„Ochrona środowiska ludzkiego”

— emisja znaczków

W propagowaniu powszechnej akcji ochrony środowiska, w którym żyje człowiek, nie ma rolę spełniającą emisję znaczków pocztowych.

W związku z tym Poczta Polska wprowadzi do obiegu w bm. emisję 8 znaczków pt. „Ochrona środowiska ludzkiego”.

Na znaczkach poszczególnych wartości przedstawiono: piękny krajobraz, kwitnące drzewa, iakę pełną kwiecień, krowy na pastwisku, bociana na gnieździe, piękno lasu, jeziora i morza oraz plody ziemi (jarzyny, owoce itp.).

Znaczkę wykonano techniką wielobarwną rotograwiury wg projektów Heleny Matuszewskiej. (TG)

Międzynarodowe kolokwium o rezonansie magnetycznym

Kalendarz międzynarodowych spotkań naukowców różnych dziedzin przewiduje, że w dniach 29 sierpnia — 1 września br. odbędzie się w Krakowie międzynarodowe kolokwium Europejskiego Towarzystwa Fizycznego. Jak się dowiadujemy, to specjalistyczne kolokwium dotyczyć będzie rezonansu magnetycznego. Przewiduje się, że w zjeździe tym weźmie udział ok. 260 uczonych z 14 krajów.

W kilka dni później, bo 4 września rozpoczyna się w Krakowie obrady XXIII Zjazdu Fizyków Polskich, w których udział weźmie ok. 600 osób. W ciągu 5 dni wygłoszonych zostanie 14 referatów, z których dwa zostaną przedstawione przez naukowców krakowskich. Pierwszy z nich, którego autorem jest prof. dr Andrzej Budzanowski, dotyczy struktury jądra atomowego, drugi — zastosowania metod fizyki jądrowej w geofizyce (autor doc. dr hab. Jan Czubeł). (ZH)

Swą pracą czynią kalectwo łatwiejszym do zniesienia pomagają ludziom żyć i pozostać użytecznymi

35 tysięcy inwalidów z woj. krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego otrzymuje tu pomoc, dzięki której może normalnie żyć, często powrócić do pracy, stając się na nowo społecznie użytecznymi. Krakowskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego dostarczają inwalidom m. in. protezy kończyn dolnych i górnych, gorsety i pasy, specjalne obuwie ortopedyczne, kule ortopedyczne, kule inwalidzkie i uniwersalne, laski itp.

Szczególnie ważne w pracy Zakładu są sprawy związane z postępowaniem technicznym, dzięki

któremu tradycyjne surowce można zastąpić nowymi. Tak np. dotychczasowe protezy z drzewa, ciężkie i niewygodne, wypierają coraz częściej znacznie lżejsze i trwalsze, wykonane z tworzyw sztucznych. Bardzo ważne są także wnioski z cjonalizatorskie podawane przez załogę.

„Uzyskiwano” tu wielokrotnie bardzo dobre wyniki produkcji zdobywając pierwsze miejsca we współzawodnictwie. 11 bm. wręczony zostanie Krakowski Zakład Sprzętu Ortopedycznego — Sztandar Przechodni Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, przyznany za bardzo dobre wyniki w produkcji i zajęcie I miejsca w międzyszakładowym współzawodnictwie.

Wszystkie te osiągnięcia nie przychodzą jednak łatwo. Dyrektor Zakładu Tadeusz Brudza wraz z całą 204-osobową załogą boryka się z wieloma trudnościami. Do najważniejszych należą na pewno kłopoty lokalowe. W chwili powstania instytucji lokal przystosowany był do przerobu o wartości 7 mln zł „rocznie, a dziś w tych samych warunkach wykonuje się produkcję o wartości 21 mln zł. W tej sytuacji niezmienne ważne byłoby jak najszybsze wykonanie nowej inwestycji, której realizację podjęło się Biuro Projektowo-Technologiczne Przemysłu Elektrotechnicznego i Technicznego „UNIPRO” Oddział w Krakowie.

Od momentu objęcia ubezpieczeniem mieszkańców wsi przybyli zakładowi nowi odbiorcy, stąd trudno realizować wszystkie potrzeby w terminie. Drugim nie mniej ważnym zagadnieniem są surowce, których z „jakość” w wielu wypadkach obniża wartość wykonanego przedmiotu. Często także Zakład musi kupować surowiec w znacznie większych ilościach, niżeli są one potrzebne do produkcji, np. zużycie kleju wynosi 30 kg na kwartał, a zakup musi wynieść aż 200 kg.

Sprawa, która budzi ogromny niepokój, jest również brak dopływu nowych fachowców. Jak dotąd żadna szkoła zawodowa nie kształci uczniów w takim kierunku jak: mechanik, stolarz ortopedyczny czy szewc ortopedyczny.

Z okazji święta Zakładu warto wymienić nazwiska tych, którzy od dawna tu pracują i dzięki pomocy których wielu ludzi znajduje ulgę w swym kalectwie. Są nimi: Józef Kurak, Józef Data, Stefan Godula, Antoni Bosowski, Antoni Adamski oraz Jerzy Gibula — nauczyciel młodej kadry. (bog)

Polowanie na stoje

Sezon owocowo-jarzynowy w pełni, ale w czym robić soki, domowe wino i inne witaminowe przysmaki skoro brakuje stóli i butli o większej objętości? Jeśli się nawet pojawiają, natychmiast znikają i rzesza gospodyń z „obiedem w oku” biegnie dalej po mieście, aby stój upolować. (mar)

Drugie nieudane „podejście” Hutnika do I ligi



Opolski duet braci Kotów rozwiął nadzieje krakowian

Hutnik — Odra 0:2 (0:0). Bramki strzelili: Antoni Kot w 53 min. i Tyc w 87 min. gry. Sędziował p. Kustoń z Poznania bardzo dobrze. Widzów ponad 15 tys.

HUTNIK — Drewniak — Stępkowski, Bielewicz, Płaszewski, Krzyżanowski — Sacher, Szewczyk, Ankus — Kruszc (od 46 min. Kowalczyk), Ząbek, Konieczny.

ODRA — Krupa — Gut, Krawiec, Gołębiowski, Hareńczyk — Gano (od 82 min. Eugeniusz Kot), Antoni Kot, Stykało — Krych, Karol Kot (od 71 min. Tyc), Klose.

Dawno już na stadionie Hutnika nie było takich tłumów, jak podczas wczorajszego spotkania z opolską Odrą. Nadzieje na awans drużyny do ekstraklasy, ściągęły na Suche Stawy kilkanaście tysięcy kibiców z najwyższym trudem mieszczących się wokół płyty boiska. Ci którzy przyszli tuż przed meczem, musieli oglądać przebieg spotkania spoza płotów innych, nierzadko zgrupowanych w 4-5 rzędach. Telefon w szatni dzwonił bez przerwy. To ci z popołudniowej zmiany w Hutcie, bezustannie dopytywali się o rezultat spotkania, o los swych pupiłków.

Niestety sztuka się nie udała i awans do I ligi został znów odcoczony. Drugie kolejne „podejście” do ekstraklasy zako-

czyło się fiaskiem. I także, jak w pamiętnym meczu z ŁKS-em, na własnym boisku, hutnicy nie potrafili rozstrzygnąć wczoraj meczu z Odrą na swoją korzyść. Inna sprawa, że grali źle.

Szczególne dotyczy to gry napastników. Ich poczynania, wolne, niedokładne, rozgrywanie piłki na stojąco, umożliwiało cefensorom opolskim skuteczne interwencje.

Gdy atak nie potrafił stworzyć groźnych sytuacji pod bramką Krupy, cały ciężar meczu przesunął się na barki obrońców krakowskich, którzy długi czas, a powodzeniem bronili się przed szybkimi, groźnymi napastnikami gości.

Rozstrzygający moment spotkania to 53 min. gry. Opolanie egzekwowali rzut rożny. Karol Kot podał piłkę idealnie do nadbiegającego z głębi pola swego brata — Antoniego. Ten nie pilnowany, silnym strzałem głową, skierował piłkę w sam róg bramki, uzyskując prowadzenie dla swej drużyny.

Krakowianie rzucili się do rozpaczliwej kontrofensywy, ale wspomniana już słaba postawa napastników, nie doprowadziła do zmiany wyniku. Na dodatek, 3 min. przed końcem obrotu pozwolili Klosemu na szybki rajd lewą stroną boiska, zaczęli interweniować za późno, a skrzydłowy opolan podał idealnie do znajdującego się tuż przed bramką Tyca, który z łatwością

umięścił piłkę w siatce krakowian.

Tak skończył się mecz, który miał w założeniach kibiców przynieść wygraną hutnikom, przywrócić Krakowowi drugą czołową w ekstraklasie. Niestety marzenia się nie spełniły. Odra grać będzie w I lidze i trzeba przyznać, że we wczorajszym meczu zwycięstwo jej się w pełni należało. Była drużyną szybszą, dokładniejszą, grającą mądrzej.

Przysłówie mówi, „do trzech razy sztuka”. Może więc za rok...

JERZY LANGIER

W drugim barażowym spotkaniu rewanżowym GKS Katowice przegrał z Polonią Bytom 0:1, która tym samym, podobnie jak Odra będzie nadal grać w I lidze.



Fragment walki o piłkę w czasie meczu Hutnik — Odra. Goście dość często grali nieprzepisowo, a jedno z takich właśnie zagrań — faul na lewoskrzydłowym krakowian, Koniecznym — widzimy na zdjęciu.

Fot. JADWIGA RUBIS

Na piłkarskich boiskach

W WĘGRZCACH Wielkich rozegrany został finał turnieju piłkarskiego o mistrzostwo gminy i puchar ZG ZSMW. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Śledziejowic, która w finale pokonała, po dogrywce, zespół z Zabawy 2:1. Bramki strzelili: dla zwycięzców — Pytel i Gaczoł, dla pokonanych — Łukasik. Trzecie miejsce uzyskała drużyna z Raciborska po zwycięstwie nad Mietniowem 4:1. Finałisti otrzymali nagrody w postaci sprzętu sportowego, ufundowane przez Urząd Gminny. Rozgrywki cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności, a dyplom dla najbardziej fair grającej drużyny zdobyli piłkarze z Raciborska.

★

14 WIOSEK gminy Wieliczka bierze udział w turnieju o puchar dożynkowy. Finały odbędą się 9 września w Pawlikowicach. Aktualnie trwają rozgrywki eliminacyjne w piłce nożnej, przeciąganiu liny, podnoszeniu ciężarka, biegu w workach, biegach przełajowych, w turnie-

jach — szachowym i warcabowym.

To Was zaciekaWi



W austriackim futbolu zapanował istny szal importowy. Każdy szanujący się klub uważa za swój obowiązek kupić jakiegokolwiek piłkarza zagranicznego. W nadchodzącym sezonie występować ma w I-ligowych zespołach austriackich aż 49 obcokrajowców (najwięcej z NRF i Jugosławii). Jedynym wyjątkiem jest SK Simmering, w którego szeregach grać będą wyłącznie austriacy.

Prasa wiedeńska z przekąsem nazywa ekstraklasę austriacką „Interligą” i snuje rozważania, kiedy dojdzie do tego, że w czołowych drużynach kraju występować będą wyłącznie obcokrajowcy?

Coraz więcej kobiet kończy kursy sędziowania piłki nożnej i, nierzadko z powodzeniem, prowadzi mecze. Najwyższy poziom w skali światowej osiągnęła 28-letnia dziennikarka brazylijska p. Lea Campos, która uzyskała uprawnienia do prowadzenia zawodów I ligi. Poza Brazylią p. Campos występowała już w roli sędziowej zawodów piłkarskich w Meksyku, Gwatemali, a także przebywała na gościnnych występach w Europie, sędziując we Francji, Hiszpanii, Portugalii i Włoszech.



Na tenisowych kortach

W RADOMIU rozegrano turniej strefowy tenisowych mistrzostw Polski w tenisie. Wygrali gospodarze — zespół Broni, zwyciężając Polonię Bydgoszcz 6:3 i w decydującym meczu Nadwiślan 7:2. Krakowianie, w pierwszym dniu turnieju, pokonali Stal Stalowa Wola 6:3. Radomianie awansowali do puli finałowej, tenisiści Nadwiślan walczą będą w grupie zespołów ubiegających się o miejsca 5-8.

Telegraficznie

SAN REMO. Polskie juniorki zajęły 5 miejsce w mistrzostwach Europy koszykarek, wygrywając ostatni mecz — z Węgrami 60:54. Mistrzostwo zdobyła drużyna ZSRR.

BONN. „Taxipuchar”, zawodowy hokejowy, wygrał zespół Slovana Bratysława przed Spartakiem Moskwa i reprezentacją Polski, która w ostatnim meczu pokonała mistrza NRF — EV Füssen 9:4.

PERNIK. W pierwszym dniu turnieju siatkówki juniorów Polska zwyciężyła Rumunię 3:0.

GDANSK. Z uwagi na silny wiatr, czwarty wyścig żeglarskich mistrzostw klasy „Finn” nie został rozegrany.

WARSZAWA. W pierwszym dniu turnieju koszykarzy akademicka reprezentacja Polski przegrała z I reprezentacją kraju 68:84.

CHORZÓW. Piłkarze Ruchu przegrali z Piastem Gliwice 1:2.

MOENCHENGLADBACH. Piłkarze Borussia wygrali z Realem Madryt 4:2.

— Riding Light? Może zwycięży w skokach, ale nie w tej konkurencji.

Przewidywanie Brata okazało się słuszne: na komplecie sędziowskim Timber wywarł tak wielkie wrażenie, że nie pomógł wygląd i sława, otaczająca wierzchowca Peggy. Werdykt sędziowski był zresztą zgodny z opinią publiczności, gdyż — kiedy Simon przegallopował przed trybuną — oklaski przekształciły się w wiaty na jego cześć.

— Czy to jest zwierzę, które spowodowało śmierć starego Felixa? — spytał ktoś w pobliżu. — Sądze, że powinno się go zastrzelić, a nie wyróżniać na zawodach...

Druga nagroda przypadła w udziale Peggy na Riding Light. Dziewczyna zarumieniała się z zadowolenia, że rozrzutność ojca była usprawiedliwiona. Trzecia, całkiem nieoczekiwana dla siebie, zdobyła Bee na Chevrone.

— Ashby'owie, jak zwykle, sprzątają wszystko innym sprzed nosa — stwierdził ten sam głos, ale komentator został uciśniony, pewnie z powodu bliskiego miejsca, zajmowanego przez rodzinę Ashby na trybunie.

Nadziei teraz czas konkursu skoków, największej emocji zawodów Do Brata i bliźniaczek podeszła Bee, aby dzielić się wrażeniami z rodziną.

— Proszę jeźdźcę numer jeden! — usłyszeli głos spikera i Eleanor wyjechała na Scapie.

Był to wierzchowca na ogół dobrze skaczący i nie denerwujący się zbyt, ale miał zwykły podchodzenia zbyt blisko pod przeszkodę. Droga cierpliwego treningu, na szlabanie Eleanor usiłowała to przezwyciężyć. Do połowy trasy wydawało się, że ćwiczenia przyniosły skutek, aż nagle Scapa pewna, że nie ma przed sobą przeszkody, przysunęła się do niej zbyt blisko i było już za późno, aby Eleanor mogła temu zaradzić. Koń skoczył nieprzepisowo i źle wyglądał, zrzucając pomalowaną na białą ponurczkę.



— Biedna Nell! — szepnęła Bee. — Po tylu treningach...

Konie, występujące z numerami 2 i 3, były widocznie źle wyszkolone, co uwidoczniło się w punktach karnych za przebiegi.

— Proszę jeźdźcę numer cztery! — polecił spiker i ukazała się Peggy Gates w nowym stroju do konnej jazdy.

Wyglądała na kasztanku ładnie i prowadziła go doskonale, a właściwie nie przeszkadzała koniowi „zarabiać” na sukces. Był to znakomicie wyszkolony skoczek, biorący przeszkody bez żadnego trudu i przelatujący nad nimi długim łukiem, podkurczając tylne kończyny. Przejechał całą trasę bez punktu karnego.

— Proszę jeźdźcę numer pięć! — usłyszeli z głosnika polecenie.

Był to Roger Clint na wierzchowcu z długimi „pończochami”.

— Wygląda jakby przeszedł przez rów pełen wapna — stwierdził Brat. — To nie jest zbyt ładne...

— Ale to dobry skoczek, choć nie cierpi skakania przez wodę — powiedziała Bee.

Koń rzeczywiście nie chciał przeskoczyć przez rów z wodą.

— Biedny Roger! W domu ćwiczył wiele skoków tam i z powrotem przez większe kałuże w nadziei, że koń ułecy się ze wstępu do wody. Ale widocznie to nie pomogło...

Sparringowe mecze piłkarzy Wisły

JAK nas informuje rzecznik prasowy Wisły, piłkarze tego klubu, przebywający na zgrupowaniu treningowym w Bukownie, rozegrają w nadchodzącą sobotę i niedzielę towarzyskie spotkania kontrolne. W sobotę, o godz. 15.30 w Bukownie grać będą z mistrzami Polski, mielecką Stalą, a następnego dnia w Olkuszu przeciwnikami wiślaków będzie reprezentacja powiatu olkuskiego (początek meczu o godz. 17).

Kierownictwo klubu prowadzi rozmowy z federacją piłkarską Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w sprawie sprowadzenia do Krakowa jednej z czołowych drużyn tego kraju. Jeżeli rozmowy uwieńczone zostaną powodzeniem, spotkanie odbyłoby się w Krakowie 19 bm.

Co - Gdzie - Kiedy?

9	CZWARTEK
SIERPNIA	Romana Romualda

Teatry

Barbakan 20 Szelmostwa Skapena, Ludowy 17 Niezwykłe przygody Kubusia Puchatka.

Kina

Kijów 17, 19.30 Simon Bolivar (hiszp. l. 18), Warszawa 15.45, 18, 20.15 Smiech w ciemności (ang. l. 18), Uciecha 15.45, 18, 20.15 Odstała (USA l. 16), Wolność 15.45, 18, 20.15 Pojedynek na wietrze (jap. l. 18), Apollo 15.45, 18, 20.15 Niebieski żołnierz (USA l. 16), Wanda 15.45, 18, 20.15 Palec Boży (pol. l. 16), Sztuka 15.45, 18, 20.15 Bullitt (USA l. 16), M. Gwardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 Małżonkowie roku II (fr. l. 14), Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Pojedynek rewolwerowców (USA l. 16), Kultura (Rynek Gł. 27) 17, 20.15 „ora! Tor! Tor! (USA l. 14), Związkowiec — studyjny (Grzegorzka 71) 15.45 Chłopcy z placu Broni (węg. l. 11) 18, 20.15 Dom państwa Bories (fr. l. 14), Non-Stop 21.30 Arabska (ang. l. 14), Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18 Gringo, 11, 20 Anatomia miłości (pol. l. 16), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Złota wdówka (fr. l. 18), Ugorek (os. Ugorek), 17.19 — 12 krzesel (ZSRR l. 11).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 Absolwent (USA l. 16), M. Sala 15, 17, 19 Pan Hulot wśród samochodów (fr. l. 11), Światowid 15, 18, 20 Smic, Smac, Smoc (fr. l. 16), M. Sala 15, 17.15, 19.30 Beatrice Cenci (wł. l. 18), Sfinks (Majakowskiego 2) 15, 18, 20 Małżonkowie roku II (fr.-wł. l. 14).

Telewizja

CZWARTEK — I: 16.25 Program dnia, 16.30 DTV, 16.40 6-ciu w lini prostej, 17.10 Na Orawie, 17.55 TV Kurier Mazowiecki, 18.30 Telewizja Młodych, 18.50 Kwadrans akademicki, 19.15 Przypominamy, 19.20 Dobranoc, 19.30 DTV, 20.15 Teatr Sensacji — Zaciemnienie w Gręty, 21.35 PKF, 21.45 Refleksje, 22.15 Ekspres nr 32, 22.40 DTV+wiadomości sportowe, 23 Pr. na piątek.

CZWARTEK — II: 17.05 Program dnia, 17.10 Rejs, 17.40 Kino filmów animowanych, 18.20 Dziecięć milowych lat, 18.50 Rusznikarstwo, 19.20 Dobranoc, 19.30 DTV, 20.15 Suita z ziemi oczyszczonej — film muz. TV CSRS, 21 — 24 godziny, 21.10 W upojnym rytmie tanga — film rum., 22.55 Pr. na piątek.

PIĄTEK — I: 10 W upojnym rytmie tanga — film rum., 16.25 Program dnia, 16.30 DTV, 16.40 Nie tylko dla pań, 17.10 Sztuka niemiecka około roku 1500 — pr. oświat., 17.40 Kronika, 18 Telefonia, 19.20 Dobranoc, 19.30 DTV, 20.15 Podwójna Margaretka — bulg. pr. rozrywk., 21.35 Teatr TV na świecie: I koń się potknie, 22.50 DTV+wiadomości sportowe, 23.10 Pr. na sobotę.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (czw. 9-14.15 i 15-17, piat. 12-15 wst. wol.), Skarbiec i Zbrojownia (czw. 10-15.30, piat. 12-19 wst. wol.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piat. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Leni w Polsce (czw. niecz. piat. 9-18), Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (czw. 9-13, piat. niecz.), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (czw. piat. 9-15), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Wystawa W. Kucmy (czw. piat. 9-15), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Malarstwo, Grafika, Sztuka ludowa, Rzemiosło art. w reprodukcjach (czw. piat. 9-15), Franciszkańska 4: Kraków w malarstwie i rysunkach Fr. Turka (czw. piat. 9-13), Wieża Ratuszowa (czw. piat. 8.30-14.30), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (czw. 12-18 wst. wol. piat. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41 (czw. 10-16, piat. 12-18), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (czw. piat. 10-16), Czartoryskich, Jana 19 (czw. 12-18 wst. wol. piat. 10-16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Malarstwo polskie i rzeźba XX w. (czw. piat. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje N. Huty, Egip., Cypr starożytny (czw. 14-18 wst. wol. piat. 10-14), Podziemia kościół św. Wojciecha: Rynek Gł.: Dzieje Rynku krakowskiego (czw. piat. 9-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Sztuka ludowa Macedonii (czw. piat. 11-17), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (czw. piat. 10-13), Krzysztofory, Szczepańska 2: Ilustracje do „Boskiej komedii” (czw. piat. 11-16), TSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo J. Sturdika (czw. piat. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (czw. 15-18, piat. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 73 (9-21), Kopalinia Soli, Wieliczka (8-18), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki (czw. piat. 10-14).

Dyżury

Chirurg., Laryngol., Neurol., Urolog., Okulist., Chir. dziec., N. Huta os. Na Skarpie, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 77-55 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Bratowa PZMOT. Kraków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sącz 208-25, Tarnob. 39-96 (8-16), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 555-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-83, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Milicyjny Telefon Zaufania 216-41 (cała doba), 262-33 (8-16), KTSM, Boh. Stalingradu 13 — porady i informacje z zakresu seksuologii 578-08.

Apteki

Dietla 76 (tlen), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, os. Kozłowska, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku bl. 1.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku, Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II CZWARTEK
Dzienniki: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.20, 21.30, 23.30.

17.00 „Echa Krynicy” — Koncert śpiewaków amatorów, 17.20 Opowieść H. Zawiszański o Hance Ordonównie, 17.40 Posłuchajmy, zanucny, zapamiętajmy, 18.30 Echa dnia, 18.40 Widnokrąg, 19.00 Studio Młodych: „Album naszej przygody”, 19.15 24 lekcja języka niem., 19.40 Oskar Kolberg — „Pieśni z pól i lasów”, 20.00 Ze świata opery, 20.30 Zespół Dzieciątka — Tuzin morskich węży, 21.00 Feliks Nowowiejski — Koncert fortep. d-moll „Słowiański”, 21.50 Wiadomości sport., 21.55 Pierre Fournier — wiolonczela, 22.30 Książki, które na was czekały, 23.00 Radiowa agencja muzyczna, 23.40 Z muzyki dawnej.
Program na UKF 68.75 MHz — z Krakowa.
16.00-17.00 Program stereofoniczny.

Z życia TKKF

PONAD stu uczestników startowało w Spartakiadzie Ognisk TKKF powiatu olkuskiego. Na program imprezy złożyły się rozgrywki piłki nożnej, w których zwyciężył zespół Ogniska „Instal”. W siatkówce — wygrało Ognisko „Brzeszcze”, w komecie zwyciężyło ognisko „Chemobudowa” i w rzutkach do tarczy, pierwsze miejsce zajęło ognisko „Wilamowice”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(65)